

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III.

GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK, DNIA 23 MAJA 1949 R.

Nr 141 (701)

DZIŚ w numerze:

NIE MA NIC ZASZCZYTNIEJ SZEGO DLA CZŁONKA PARTII JAK BYĆ AGITATOREM	str. 2
POWRÓT DELEGACJI POLSKIEJ Z MOSKWY	str. 2
DYŻURY LEKARSKIE POWSTAŃ W MIASTACH PORTOWYCH	str. 3
GŁOS SPORTOWY	str. 4



Plumy ludności powitały wczoraj powracających po 2-letniej tułaczce na obczyźnie reemigrantów z Francji, przybyłych do Gdyni na pokładzie m/s „Batory”

Wystawa dorobku ruchu zawodowego w warszawskim Muzeum Narodowym

WARSZAWA PAP. 21 bm. została otwarta wystawa dorobku ruchu zawodowego w Muzeum Narodowym w Warszawie. Na otwarcie wystawy przybyli m. in.: marszałek Sejmu Kowalski, wicemarszałkowie Szwalbe i Barcikowski, wicepremier Korzyński, min. Podedworny, wiceministrowie: Sokorski, Baliński, Wita-

szewski, Kościński, przewodniczący ZMP — Zarzycki i inni. Wystawa mieści się w 6-ciu salach i 2 wstępujących. Liczne planse, makie-ty i odpowiednio zestawione fotografie, obrazują rozwój odrodzonego ruchu zawodowego, udział związków zawodowych w budowie Polski Ludowej oraz poszczególne dziedziny pracy związkowej.

1,5 miliona ton nadwyżki i ponad 8 miliardów oszczędności

Roczny plan wydobywania węgla polscy górnicy wykonają przed terminem

KATOWICE (PAP). Najpoważniejsze zadania polskiego przemysłu węglowego, związane z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego w zakresie produkcji węgla kamiennego oraz planu na br. i przyjętych zobowiązań oszczędnościowych — były tematem narady gospodarczej, zwołanej w dniu 22 bm., przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Górników, do Sosnowca.

Sekr. Zarz. Gł. związku — ob. Duch, omawiając możliwości przedterminowego wykonania planu na rok bieżący oraz planu trzyletniego

Nasze spostrzeżenia

Pieniądze są — zaurodzi Komisja

Utworzony przez rząd Fundusz Gospodarki Lokalowej przeznacza dość znaczne kredyty na remonty i budowę mieszkań w miastach portowych. Z dotychczasowych opłat na rzecz tego Funduszu zebrano w Gdańsku ok. 60 mil. zł., z których 40 mil. zł. przeznaczono na remont zdeprawowanych, lecz zamieszkałych domów.

Roboty remontowe mogły być rozpoczęte już przed paroma miesiącami, z nastaniem wiosennego sezonu budowlanego. W ciągu tego czasu można było już nawet oddać do użytku rodzin robotniczych mieszkania, zapewniające lokatorom wygodę, estetyczny wygląd i bezpieczeństwo przed dalszą dewastacją. Rodziny robotnicze z niecierpliwością czekały na to. Ogółem złożono już przeszło 160 wniosków na remont i odbudowę gmachów mieszkalnych.

Niestety, te 40 mil. zł. leżą dotychczas w kasach, ponieważ nie mogła się zebrać specjalna komisja, której zadaniem jest opiniowanie zgłoszonych wniosków. Komisja taka miała powołać Miejska Rada Narodowa. Dokonała nominacji członków niedawno temu. Niektórzy członkowie akty nominacyjne otrzymali w dniu 10 maja. Wyłoniona Komisja nie zebrała się jednak dotychczas, mimo upływu 10 dni od dnia nominacji i mimo wspaniałych warunków atmosferycznych, tak sprzyjających robotom budowlanym.

Polobne podejście do najbardziej żywotnych potrzeb ludzi pracy nie może mieć miejsca. Powołana Komisja powinna jak najszybciej przystąpić do pracy i właściwie zaopiniować wnioski, aby można było natychmiast rozpocząć roboty.

Wbrew machinacjom Mocha i sanacyjno-W.R.N.-owskiej kliki rodacy nasi z Francji powrócili do ojczyzny

Manifestacyjne powitanie „Batorego” w Gdyni

(Korespondencja własna z m/s „Batory”)

Już o wschodzie słońca przed Dworcem Morskim zaczęli gromadzić się ludzie, pragnący powitać „Batorego” i rodaków z Francji, przybywających na jego pokładzie. Tłum rósł z każdą godziną; na nabrzeżu ustawiły się delegacje robotnicze z zakładów pracy i Związków Zawodowych, z grupą robotników portowych na czele.

Świat pracy Wybrzeża tak licznie pośpieszył na powitanie statku, aby dając wyraz radości z powrotu rodaków, zatrzymanych przez Francję przez rząd Queuille'a i Mocha, zmanifestować zarazem swe uznanie dla dzielnej załogi polskiego transatlantyku, która nie szczędząc wysiłku, wykonała dodatkowy rejs, aby spełnić swą powinność wobec państwa i rodaków na obczyźnie.

Zanim jednak podamy opis manifestacyjnego powitania „Batorego” w Gdyni, oddajemy głos naszemu korespondentowi na statku, który zapozna czytelników z przebiegiem podróży z Francji do Polski.

M/s „Batory” dobił do mola w Gdyni o godz. 24.00 czasu Greenwich. Ze względu na pośpiech, statek był przygotowany na szybkie zaokrętowanie 720 naszych rodaków z Francji i ich skromnego dobytku. Wszystko było przemyślane przez kapitana i załogę i przygotowane w szczegółach tak, aby jakieś niespodzianki nie opóźniły wyjścia „Batorego”, który już

24-go maja musiał wypłynąć z Gdyni w swój normalny atlantycki rejs. Załoga pomimo zmęczenia pracą przy obsłudze koni-plei pasażerów, jaki statek przewiózł do Kopenhagi, postanowiła nie spocząć tej nocy, dopóki ostatni repatriant nie ułoży się w kabinie.

Nareszcie do Ojczyzny

Pierwsi weszli na statek Ambasador Polski w Paryżu Putrament i kilku przedstawicieli naszych konsulatów i innych placówek we Francji. Odsyłani ich do kapitana zajętego jeszcze na mostku, sami zaś interesujący się zaokrętowaniem tak licznej partii rodaków, powracających z długiej tułaczki na obczyźnie, do własnego kraju. Patrząc dziś na nich, steranych pracą dla obcych i poniewierką na obczyźnie — przypominamy sobie przedwojenne, sanacyjne warunki, które zmusiły ich do dzielenia losu bandosów. Czas ten na szczęście, przemigł bezpowrotnie. Ta właśnie świadomość wielkiej przemiany społecznej w Polsce jest głównym powodem, że wracają oni dziś, tak, jak tysiące innych Polaków do ojczyzny. Już na statku czują oni, że wracają, do swego kraju, który na nich czeka, który zapewni im pracę, byt i spokój.

Zaokrętowanie odbyło się sprawnie i bez najmniejszych zgryzot. Wszystkich marynarzy zadziwił spokój i ład, jaki repatrianci zachowali w czasie zaokrętowania. Ten wzorowy porządek panował wśród nich przez cały czas podróży do Gdyni. A trzeba nadmienić, że byli to ludzie przemęczeni kilkudniową podróżą koleją do Havru, dokąd przybyli nierzalodleglejszych departamentów Francji i wreszcie niewygodą w barakach portowych, gdzie oczekiwali na przyście „Batorego”. Odbiło się to wyraźnie na ich wyglądzie zewnętrzny i na samopoczuciu. Dopiero następnego dnia, po przebraniu się i odpoczynku, repatrianci nabrali życia i humoru. Po ciężkiej atmosferze, jaka na pokładzie „Batorego” zapanowała w związku z porwaniem Eislera przez brytyjską tajną policję — teraz znowu rozbrzmiały wesołe, radosne, rozmowy, prowadzone przez powracających do kraju z marynarzami.

Odpowiedź dla Anglosaskich podległych wojennych

Wszyscy zachwycający się statkiem i podziwiający jego urządzenia techniczne. Reakcja polska we Francji straszyla ich, że wobec nieprzychylności władz tamtejszych nigdy nie wyjadą do Polski, a w najlepszym razie pojadą statkiem węglowym. Tymczasem Polska oddała do ich dyspozycji jedną ze swych najpiękniejszych jednostek morskich.

Stosunek załogi do repatriantów od początku stał się serdeczny i bezpośredni. Już w morzu, przed Havrem, na specjalnym zebraniu całej załogi okazało się, że marynarze doceniają znaczenie powrotu do kraju tak dużej liczby górników, robotników i robotników przemysłowych. W czasach, kiedy anglosaska reakcja szkaluje Polskę, powrót Polaków z Francji staje się najlepszą odpowiedzią dla an-

glosaskich podległych wojennych. Wśród repatriantów, oprócz 70 rodzin górników i około 80 rodzin robotników rolnych, znajdują się przedstawiciele prawie wszystkich zawodów przemysłowych. Są tu hutnicy, metalowcy, malarze, fryzjerzy i inni. Jest wśród nich bardzo dużo młodzieży, która ma własne plany na przyszłość. Jedni chcą być lotnikami, inni chcą iść do marynarki wojennej i handlowej, do fabryk i szkół.

W drugim dniu, po wypłynięciu „Batorego” z Le Havre odbył się na pokładzie statek wielki wiec rodaków z Francji, w którym wzięło również udział 100 Polaków z Ameryki, jadących do kraju w odwieczną do swych krewnych. Po przywitaniu i zgromadzeniu przez kapitana statek przemawiali kolejno górnicy z Francji i członkowie załogi „Batorego”. Nastrój na tym wiecu dał wyraz prawdziwego patriotyzmu ludzi, którzy dosłownie, czyli — długoletnich trudów i znoju na obcej ziemi.

Słowem górnika Przybyciańskiego, który przyrzekł osiągnięcie potrójnej normy wydobywania węgla, z wdzięczności dla kraju i Rządu Polskiego za ułatwienie mu powrotu do rodzinnej ziemi, uwieńczył wszyscy. Słowa te nie zawiodą. Przyrzeczenie to plynęło bowiem z serca i głęboko zapadało w serca innych zaromadzonych na wiecu. Zgodnie napiętnowano również, wykolejone elementy polskie we Francji, które straszły powracających złymi warunkami pracy w Polsce.

An revoi! gościnną ogień ziemi francuskiej, która po-choćnie wolności, walczenia po zburzeniu Bastylii, gasisz obecnie na rozkaz Marshalla. Odjeżdżający Polacy wierzają, że przyjdzie jeszcze czas na okrzyk „Vive la France!” i że twoja dzielna klasa robotnicza w końcu zwycięży.

Do wspólnej pracy i wspólnej walki

Na zakończenie wiecu zebrani powzięli rezolucję, w której wyrażają Rządowi Polskiemu podziękowanie za umożliwie-

nie powrotu do kraju. Rezolucja ta między innymi mówi:

„Dzisiaj więcej aniżeli kiedykolwiek zdajemy sobie sprawę z tego, jaką opieką się znajdujemy, jak wielką jest troska państwa ludowego o każdego polskiego obywatela. Zdajemy sobie sprawę, jak wielkim ciosem jest nasz powrót dla reakcji francuskiej z p. Mochem na czele i dla reakcji polskiej we Francji, która chciała nam zamknąć drogę do kraju.

Przyrzekamy, że będziemy robili wszystko, co jest w naszej mocy, żebyśmy cały nasz wysiłek, by wspólnie z naszymi braćmi w kraju szybko zagłębili rany naszej Ojczyzny i zbudowali ją na fundamentach socjalizmu. Będziemy wspólnie z braćmi w kraju walczyć przeciw resztkom reakcji, która usiłuje hamować rozwój naszego kraju.

Będziemy sumiennie pracować i czynić wszystko, aby nasi bracia we Francji zrozumieli, jak najprędzej, że nasza droga jest słuszną, że prawda jest po naszej stronie i że ich miejsce jest w kraju, pod opieką prawdziwego Rządu Polski Ludowej i demokratycznej. Będziemy demaskować tych, którzy mają na celu oderwanie naszych rodaków przebywających za granicą od Polski Ludowej i skazanie ich na dożgonną tułaczkę.

Przyrzekamy naszą wyteżoną pracę przyspieszyć odbudowę Ojczyzny i wspólnie ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi narodami, miłującymi wolność walczyć o utrwalenie pokoju na świecie”.

JAMES FORRESTAL

popelnit samobójstwo

WASZYNGTON (PAP). B. min. obrony St. Zjednoczonych — James Forrestal, który przebywał na kwarantannie dla umysłowej choroby, w szpitalu wojskowym Bethesda, popelnit samobójstwo skacząc z okna na 17-tym piętrze budynku szpitalnego.

Tragiczne doświadczenia minionej wojny wskazują drogę narodom miłującym pokój

Uroczystości w rocznicę bitwy o Narwik

OSLO (PAP). W Narwiku, na północy Norwegii, odbyły się uroczystości pobrańia ziemi z grobów polskich żołnierzy, poległych w 1940 r. podczas walk o Narwik.

Na uroczystości te przybyła z Polski delegacja Wojska Polskiego w osobach gen. Kuszko, pułk. Sidora i H. Wernera oraz attaché wojskowego w krajach skandynawskich pułk. S. Nadzina. Na uroczystości przybył również min. pełnomocny RP. w Hadze Ks. Pruszyński, b. uczestnik walk o Narwik, oraz min. pełnomocny RP. w Oslo dr. J. Giebul-towicz.

Na dworcu w Narwiku delegacja polska powitała przedstawicieli norweskich władz miejskich i wojskowych. Delegacja polska w towarzysztwie przedstawicieli władz norweskich udała się na cmentarz w Haakvik, gdzie z gro-

Konferencja 4 ministrów rozpoczyna obrady

PARYŻ PAP. W Różowym Pałacu marmurowym zakończono w niedzielę wieczorem ostatnie przygotowania do sesji ministrów spraw zagr. 4 mocarstw — Włoszkiego (ZSRR), Achesona (USA), Bevena (W. Brytania) i Schumana (Francja).

bów żołnierzy polskich pobra-no ziemię dla złożenia jej na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Aktu pobrańia ziemi dokonali min. Pruszyński, następnie gen. Kuszko złożył na grobie wieniec od odrodzonego Wojska Polskiego. Żołnierze norwescy zaciągnęli przy grobach warte honorową.

Wieczorem na cmentarzu w Haakvik, odbyła się główna uroczystość przy grobach polskich żołnierzy. Został na niej ustawiony krzyż przywieziony z Polski oraz tablica pamiątkowa. W obecności zebranych licznie mieszkańców Narwiku jako pierwszy przemówił gen. Kuszko, oddając hołd poległym. Mówca podkreślił, że walka z faszystami była i jest walką o postępie społeczny i że doświadczenia ubiegłej wojny wskazują drogę narodom miłującym pokój.

Następnie pułkownik Sidora napelniał urnę ziemią z grobów. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu polskiego pułk. Strand złożył na grobie żołnierzy polskich wieniec, w imieniu pułku piechoty morskiej, którego jest dowódcą. W imię-

Robotnicy Wybrzeża witają Kongres Związków Zawodowych

Specjalne prace, wykonywane przez robotników i pracowników Wybrzeża, na cześć Kongresu Związków Zawodowych, przyniosą wielomilionowe oszczędności przy jednoczesnym wzroście produkcji.

Poza tym uruchamiane są nowe działy produkcji, następuje rozbudowa warsztatów pracy. W ramach czynu kongresowego powstają nowe placówki kulturalne i urządzenia socjalne.

Wykonanie planu półrocznego

Robotnicy Stoczni Gdynskiej postanowili przyspieszyć na cześć Kongresu Związków Zawodowych wykonanie półrocznego planu produkcyjnego o 7 dni wcześniej. Przedterminowe wykonanie planu zaoszczędzi 3.600.000 zł.

Remont traktorów

Pracownicy TOR w Elblągu przeprowadzają remont główny dwóch traktorów typu Lane-Buldog dla Ośrodków Maszynowych w Gronowie i Zwiernie oraz dokonują naprawy maszyn rolniczych.

W trosce o zakład pracy

Pracownicy Spółdzielni Przetwórczej „Łosoś” w Gdyni postanowili własnymi siłami i sposobem gospodarczym wyremontować budynek przetwórczy. Wartość remontu zamyka się sumą 120 tys. złotych. Ponadto wyremontują oni samochód ciężarowy, który poprzednie nadawał się tylko na złom.

1.000 roboczogodzin na odbudowę nowego działu produkcji sandałów

Pracownicy Fabryki Obuwia w Wejherowie zadeklarowali wykonanie planu majowego w 105% oraz 1.000 roboczogodzin na odbudowę działu produkcji sandałów. Załoga Garbarni w Rumii-Zagórze zobowiązała się wykonać plan majowy w 110% oraz uruchomić produkcję skór kolorowych.

POMOC LEKARSKA

musi być zapewniona ludności o każdym czasie
W miastach portowych ustalone zostaną dyżury lekarskie

W końcu 1948 r. wypłynęła na Plenum Wojewódzkiej Rady Narodowej sprawa planowego rozmieszczenia lekarzy Ubezpieczalni Społecznej i unowocześnienia form usług lekarskich dla ubezpieczonych. Na tym samym posiedzeniu zgłoszono wniosek w sprawie utworzenia w miastach, szczególnie portowych pogotowia internistycznego. Jego zadaniem byłoby udzielenie pomocy lekarskiej ludności poza godzinami pracy placówek służby zdrowia, w przypadkach nagłych zachorowań, niekwalifikujących się jednak do wzywania Pogotowia Ratunkowego.

Oba wnioski zbiegły się pod względem czasu z rozpatrywaniem

Walny Zjazd delegatów Ligi Morskiej

W dniach od 29 czerwca do 1 lipca odbędzie się w Gdyni Walny Zjazd delegatów Ligi Morskiej. Udział w Zjeździe weźmie ok. 400 osób. Uczestnicy zakwaterowani zostaną w Szkole Morskiej w Gdyni.

40-godzinny kurs ratownictwa

Polski Czerwony Krzyż, Oddział w Sopocie, uruchamia w dniu 23 maja 40-godzinny kurs ratownicz-sanitarny.

Celem umożliwienia wzięcia w kursie udziału ludności pracy, zaliczenia praktyczne i wykłady odbywać się będą w sali wykładowej Oddziału PCK w Sopocie, ul. Chrobrego 1/7, w godzinach wieczornych. Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje sekretariat Oddziału PCK w Sopocie, ul. Bol. Chrobrego 1/7, lub też kierownik kursu.

Chorzy nie mogą być obiektem targów za biurkiem

W ramach walki z epidemiami na władzach komunalnych spoczywa obowiązek dowożenia chorych zakaźnych do szpitali. Gdański Wydział Zdrowia zawarł w związku z tym umowę z Pogotowiem PCK, które zobowiązało się przewozić chorych zakaźnych we własnym zakresie, za opłatą 4 mil. zł. rocznie od Zarządu Miejskiego.

Ponieważ Wojewódzki Wydział Samorządowy uznał tę sumę za zbyt wygórowaną, w nowym budżecie gdańskiego Wydziału Zdrowia uwzględniono na ten cel 3 mil. zł. Wojewódzki Wydział Zdrowia nie zgodził się jednak i na tę sumę, zaakceptowaną już przez Pogotowie i zmniejszając ją do 1 mil. 700 tys. zł. Teraz jednak nie zgodził się Pogotowie, twierdząc, że nie pokryje to kosztów przewozu.

Do chwili obecnej Pogotowie PCK przewozi chorych, a Zarząd Miejski płaci rachunki z przyznanych 1.700.000 zł. Suma ta jest już jednak na wyczerpaniu i wkrótce powstanie dość nieoczekiwana sytuacja, w której chorzy mogą pozostać bez opieki, co będzie nie tylko zagrożeniem ich życia, ale i obojętności.

Ostateczna decyzja w tej sprawie, która należy do Wojewódzkiego Wydziału Samorządowego, musi być jak najszybciej powzięta. Kredyty na przewóz chorych

niem tego samego zagadnienia przez Ministerstwo Zdrowia. Ministerstwo opracowało ostatnio w tych sprawach odpowiednie tezy, które zostały rozesłane do poszczególnych województw do zaopiniowania względnie przystosowania do potrzeb terenowych.

Potrzeba takiego pogotowia okazała się na terenie województwa tak pilna, że dyżury lekarskie zaczęto ustanawiać w niektórych powiatach, jak np. Tezów, Kwidzyn i Wejherowo z inicjatywą miejscowej służby zdrowia.

Sprawie zorganizowania stałych dyżurów lekarskich i zapewnienia ludności Gdańska, Gdyni i Sopotu oraz innych miast pomocy lekarskiej o każdej porze zostało poświęcone i ostatnie posiedzenie Komisji Zdrowia WRN. Po przedyskutowaniu tego zagadnienia Komisja powzięła uchwałę, zlecającą odpowiednim władzom zdrowia zorganizowanie dyżurów lekarskich, pracy urzędowych godzinami pracy w ośrodkach zdrowia, ambulatoriach i gabinetach lekarskich.

Wykonanie tej uchwały winno przynieść ogromne udogodnienie dla ludności, zapewniając jej w razie potrzeby, ciągłą pomoc lekarską, o każdej porze doby.

Dotychczas pomoc lekarską,

tak w gabinetach lekarzy Ubezpieczalni, jak i w ambulatoriach oraz Ośrodkach Zdrowia zapewniona była tylko w określonych godzinach przyjęć. W wypadku nagłego zachorowania, niewymagającego jednak interwencji Pogotowia Ratunkowego, ludność była często pozbawiona pomocy, szczególnie w godzinach wieczornych i nocnych. Wielekrotnie w związku z tym ukazywały się na łamach prasy zażalenia chorych, którym lekarze odmawiali w godzinach nocnych pomocy, lub kierowali do innych, tłumacząc się przemęczeniem itd. Często nie można było znaleźć lekarza w domu, w tym czasie.

Wprowadzenie stałych dyżu-

row usunie te braki. Każdy potrzebujący pomocy lekarskiej będzie mógł zgłosić się do lekarza lub punktu, pełniącego stały dyżur. O miejscu i czasie dyżurów lekarskich społeczeństwo będzie powiadomione, tak że pomoc w nagłych wypadkach będzie dla wszystkich dostępna.

Zgodnie z teząmi Ministerstwa Zdrowia warunki przyjmowania chorych na punktach dyżuru będą takie same, z jakich korzystają ubezpieczeni, pracujący i członkowie ich rodzin, tzn. bezpłatnie.

Realizacja tej uchwały, po jej zatwierdzeniu przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, zajmie się Wojewódzki Wydział Zdrowia.

Ulgi dla wycieczek szkolnych

W roku bieżącym uległy zmianie warunki korzystania z ulg przejazdowych na PKP dla wycieczek szkolnych. Wycieczki szkolne korzystają ze zniżki 33%. Powyższą ulgę stosują obecnie bezpośrednie kasy biletowe na podstawie, zgłoszenia wycieczki szkolnej na formularzu nabytym w kasie biletowej. Jedynie dla wycieczek młodzieży prywatnych szkół i Kursów lub organizacji wychowawczych ulgę stosuje się nadal na podstawie zaświadczeń Dyr. Okr. Kolei Państwowych,

k która wydaje je na pisemny wniosek zainteresowanej szkoły lub organizacji.

Uroczyste odsłonięcie sztandaru Gdańskich Technicznych Zakładów Naukowych

W dniu wczorajszym uczniowie Gdańskich Technicznych Zakładów Naukowych przeżyli radosny moment odsłonięcia własnego sztandaru Szkoły.

W pięknie udekorowanej auli szkoły, przy ulicy Białowiejskiej 1 — sala kina „Światowid” — zgromadził uroczystość dyrektor szkoły inż. Janiszewski, witając zaproszonych gości, grono profesorskie i licznie zebranych uczniów.

Po wyborze prezydium uroczystości, przedstawiciel grona nauczycielskiego inż. Szuksta zabra-



Ekipy lekarzy PCK przeprowadzają na Żuławach masowe badania zdrowia dzieci wiejskich. Na zdjęciu — badanie dzieci we wsi Przegalino

zował historię uczelni, liczącej obecnie 754 uczniów i 85 nauczycieli, podkreślając, że szybki rozwój pożytecznej placówki szkoleniowej możliwy był jedynie dzięki wspólnemu wysiłkowi uczniów, komitetu rodzicielskiego i nauczycieli oraz wydatnej pomocy państwa.

W dalszym ciągu uroczystości, po przemówieniach Prezesa Samorządu Szkolnego Ryszarda Dąbrowskiego przedstawiciela koła ZMP, ob. Sroki, zabrał głos przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP tow. Pawlikowski, a po nim Kurator Okręgu Gdańskiego go tow. Błański, który podkreślił, że nowoufundowany sztandar młodzieży będzie symbolem walki młodego pokolenia o pokój, kulturę i postęp.

Wychowujemy pokolenie, które musi odznaczać się bojowością, nieugiętością zasad, ofiarnością i obowiązkowością.

„Chcemy, aby każdy obywatel w Polsce Ludowej zdobył wiedzę, opartą na podstawach naukowych”, — zakończył swe przemówienie tow. Błański.

Przy dźwiękach Hymnu Narodowego i wznoszonych przez młodzież okrzykach na cześć Prezydenta i Rządu, kurator dokonał następnie odsłonięcia sztandaru, który wręczył dyrektorowi szkoły. Po przejściu sztandaru z rąk dyrektora szkoły przez młodzież uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu młodzieżowego i Międzynarodówki.

W części artystycznej wzięli udział uczniowie Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie i orkiestra III Gimnazjum we Wrzeszczu. (Jasta).

Cztery dźwigi węglowe przeładowywać będą rudę

Porty nasze mają obecnie do przeładowania duże transporty rudy, nadechodzącej drogą morską dla hut polskich i czechosłowackich. W związku z tym w porcie gdynińskim odbyła się konferencja przedstawicieli instytucji portowych, na której ustalono, że od dnia dzisiejszego Centrala Węgłowia przeznaczy cztery swoje dźwigi, stojące w Basenie Górniczym do przeładunku rudy.

W okresie wzmoczonego napływu ładunków rudnego portu przekazanie do jej przeładunku dźwigów węglowych zapobiegnie przestojom statków (s)

Zebranie koła rodzicielskiego ogródka jordanowskiego we Wrzeszczu

Na wtorek, dnia 24 maja br. w sali „Ośrodek Harcerskiego” we Wrzeszczu, ul. Wajdeloty 13, odbędzie się zebranie organizacyjne Koła Rodzicielskiego i Ogródka Jordanowskiego we Wrzeszczu. W związku z reorganizacją jaka nastąpiła, omawiane sprawy będą miały duży wpływ na przyszłe prace w Ogródku.

Przy wydawaniu kart wstępu na czerwiec i następnego miesiąca, pierwszeństwo będą miały dzieci, których rodzice współpracują i interesują się sprawami Ogródka.

Targnęła się na własne życie

W dniu 21 maja br. zamieszkała we Wrzeszczu, przy ul. Kochanowskiego Nr 102, Wanda Renkiewicz targnęła się na życie, zatruwając się gazem.

Desperatkę uratowano. Wezwany do niej lekarz pogotowia zabrał niedoszłą samobójczynię do szpitala przy ul. Klinicznej. Przyczyny zamachu samobójczego są na razie nieznanne. (S. B.)

Motorowiec „Narew” opuścił stocznię

W dniu 21 bm. po ukończeniu całkowitej odbudowy, opuścił Stocznia Gdańska motorowiec „Narew”. Na statku wykonano remont kadłuba, wymieniając jego blachy poszycia i wręgi oraz srubę i wał.

M/s „Narew” o tonażu 213 BRT i nośności 310 DWT przejęty został przez Żeglugę Polską, która skierowała go do warsztatów okrętowych

GAL-u w Gdyni. Na statku zostanie obecnie zainstalowany sprzęt nawigacyjny, ratowniczy i windy pomocnicze. Prace te będą trwały ok. miesiąca, po czym nowa jednostka będzie eksploatowana na linii, łączącej Polskę ze Szwecją. (s)

Zebranie dyskusyjne korespondentów „Głosu Wybrzeża” i redaktorów fabrycznych gazetek ściennych

Redakcja „Głosu Wybrzeża”, w porozumieniu z OKZZ w Gdańsku, organizuje zebranie dyskusyjne redaktorów gazetek ściennych i korespondentów „Głosu Wybrzeża” w sprawie redagowania fabrycznych gazetek ściennych.

Zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 14 w pomieszczeniu Wystawy Gazetek Ściennych, w holu Teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu, przy ul. Rokossowskiego.

Kredyty na akcję socjalną muszą być przyznawane w terminie

Jednym z najpoważniejszych braków w pracy związkowej na Wybrzeżu jest dotychczas małe zainteresowanie Rad Zakładowych pracą referatów socjalnych. W wielu zakładach pracy referaty te często są nieobsadzone, względnie kierują nimi ludzie, nie znający ustawodawstwa socjalnego.

Szczególnie dotkliwie braki te dają się we znaki pracownikom Browaru Państwowego we Wrzeszczu, przy ul. Kilińskiego.

Kredyty na fundusz socjalny, preliminowane we właściwym terminie w końcu ubiegłego roku, pomimo wielokrotnych upomnień i starań zatwierdzone zostały dopiero w dniu 19 maja br.

Z jakich źródeł miały więc być pokrywane, w okresie od stycznia do połowy maja br. potrzeby socjalne 240 pracowników, z których wielu posiada dzieci w przedszkolach i żłobkach. Tego pytania nie zadano sobie wyczerpująco w ośrodku dyspozycyjnym funduszu socjalnych.

Gdy zanalizujemy otrzymane wreszcie kredyty uderza fakt, że dokonano poważnych zmian nie tylko co do wysokości sum, ale nawet przeznaczone je na inne cele niż planowane. Browar np. nie otrzymał między innymi zupełnie kredytów na stację Opieki nad Matką i Dzieckiem. Z preliminowanych na prewentorium 90 tys. zł nie uzyskano ani grosza.

Analizując opracowany preliminarz dochodzi się do wniosku, że był on zbyt niedbale przygotowany przez zakład, nie uwzględniając istotnych potrzeb pracowników jak np. opłat za opiekę nad dziećmi w żłobkach. Był to skutek opracowania preliminarza przez dyrektora, bez udziału Rady Zakładowej.

Przydział kredytów został dokonany w sposób mechaniczny bez porozumienia się z danym zakładem pracy, przy całkowitej nieznanomości potrzeb jego załogi. Obowiązkiem Rad Zakładowych jest dopilnowanie, by referaty socjalne zakładów pracy układały preliminarze budżetowe z wielką sumiennością i dokładnym uwzględnieniem potrzeb pracowników. Przydział kredytów nie może z drugiej strony następować mechanicznie. Kredyty muszą

przy tym bezwzględnie wpływać we właściwym terminie. Jest to jednym z najistotniejszych warunków ich właściwej realizacji i zaspokojenia potrzeb ludzi pracy. (J. S.)

Zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Matematycznego

W dniu 24 maja br., we wtorek, o godz. 18-tej odbędzie w gmachu Głównym Politechniki, Wrzeszcz, ul. Narutowicza 8, sala 167 (I p. w gmachu głównym), pierwsze zebranie Naukowe Polskiego Towarzystwa Matematycznego, Oddział Gdański. Na zebraniu prof. dr. Stanisław Turski wygłosi odczyt na temat: „Zastosowanie funkcji analitycznych do pewnych zagadnień technicznych”. Goście mile widziani.

BUCHALTERA — BILANSISTA ORAZ REFERENTA ORGANIZACYJNEGO

z odpowiednimi kwalifikacjami i praktyką zatrudniony od zaraz Gospodarce Zrzeszenie Samorządu Terytorialnego — Wydział Deratyzacji we Wrzeszczu, ul. Jesionowa Nr. 6.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla pracowników spółdzielczych (Monitor Spółdz. Nr A.-3) 1452/k

SKRADZIONO legitymację Nr 84 wystawioną przez Inspektora Szkolny Gdańsk i zaświadczenie rehabilitacji nazwisko Lange Brunon nauczyciel w Parzewie. 1454.

MADERSKI Janusz zagubił dokument P.U.R. Szczecin, wydany 3. V. 1948 r. Nagrodę wypłaci, Oliwa Piastowska 20, 1419

POLSKIE-RADIO

poszukuje

Tele-monterów liniowych

Zgłoszenia: Gdańsk - Wrzeszcz Al. Rokossowskiego 36, pokój 17 1455/k

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Urząd Skarbowy w Kwidzynie w myśl art. 85 i 86 dekretu z dn. 28. I. 47 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Kwidzynie, odbędzie się sprzedaż ruchomości:

I. Dukata Bronisława, w lokalu Urzędu Skarbowego w Kwidzynie przy ul. Kościuszki Nr 10 w dniu 28 maja 1949 r. o godz. 10 radiolodbiornik i umeblowane oszacowane na łączną kwotę zł. 175.000.—

II. Wachowicz i Paradowskiej w lokalu przy ul. Górk Zamkowa 1 w Kwidzynie w dniu 30 maja 1949 r. o godz. 10. — motocykl m-kl „Adrie” (setka) — 80.000 zł., rower męski „Puch” 8.000.— oraz przybory szewskie i obuwie łącznej wartości 360.210.— zł.

Cena wywołania stanowi połowę sumy oszacowania. Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godz. 9 do 10-jej w miejscach rozpisaną sprzedaży. 1455/k

NACZELNIK URZĘDU

GŁOS SPORTOWY

Młodzi mistrzowie pięści na Wybrzeżu Finałowe rozgrywki juniorów w boksie zakończone

Po ciężkich, czterodniowych walkach wyłonieni zostali wreszcie młodzi mistrzowie okręgu w poszczególnych wagach na rok 1949. Nieobsadzona jest tylko waga ciężka ze względu na brak zgłoszeń w tej kategorii, oraz waga półśrednia, w której finał nie odbył się ze względu na omyłkowe przedstawienie zawodników walczących w półfinałach.

Na podstawie wyników losowania w sobotnich półfinałach powinieli zmierzyć się ze sobą Sokołowski (Turmas) z Zielńskim (Gedania), oraz Zelka (Związkowiec) ze swoim kolegą klubowym Blokiem. Tymczasem na skutek omyłki walczyli Sokołowski z Zelką i Zielński z Blokiem.

Po przegranej Sokołowskiego z Zelką kierownictwo „Turmasu” złożyło protest, który zostanie dopiero rozpatrzone przez specjalną komisję sędziowską. Walki finałowe stały na ogół na słabym poziomie i odbiegały znacznie od spotkań rozegranych w sobotę.

Czterodniowe boje nadwyrężyły siły młodych zawodników do tego stopnia, że nie byli już w stanie zdobyć się na taki zapal i bojowość jak w poprzednich walkach.

Z bardziej znanych zawodników słabo wypadli: Soczewiński w wadze koguciej i Antkowiak — w piórkowej. Słaby wypadek zrzucił, że Soczewińskiemu udało się przy końcu trzeciej rundy jeden celnny cios, który posłał przeciwnika jego, Karczewskiego, na deski. Do tego czasu minimalnie na punkty prowadził Karczewski.

PRZEBIEG

WALK FINAŁOWYCH

W wadze papierowej Boedcher (Związkowiec) zmusił do poddania się w 3-cim starciu Pażyka (Kaszubia).

W wadze muszej Lewandowski (Gedania) po nieciekawej i wyrównanej walce wypunktował swego kolegę klubowego Guzka.

W wadze koguciej Soczewiński (Ged.) uzyskał tytuł mistrza bijąc Karczewskiego (Spójnia). Była to najciekawsza i zarazem najbar-

dziej dramatyczna walka dnia. W pierwszej rundzie Soczewiński energicznie naciera i posyła swego przeciwnika dwa razy na deski do 5-ciu i do 2-ch. W drugim starciu obraz walki niespodziewanie się zmienia. Karczewski umiejętnie nastawiony przez swego sekundanta, przechodzi do energicznego ataku, skracając dystans i ładuje 2 potężne sierpy z prawej, które w widoczny sposób robią wrażenie na przeciwniku. Trzecia runda upływa na dalszych atakach Karczewskiego, który idzie jednak do przodu zbyt odkryty. Wykorzystuje to Soczewiński i wypuszcza celną kontrę, która trafia na punkt i Karczewski pada nieprzytomny na deski w chwili gdy gong oznajmia koniec spotkania.

W wadze piórkowej Antkowiak pokonał po nieciekawej walce Serafiną (Spójnia).

W wadze lekkiej Reimisch (Związek) zwyciężył w 2-gim starciu przez techniczne k.o. Zielńskiego (Ged.). Pierwsza runda należała do Zielńskiego, który ładnie punktował lewym prostym, w drugiej jednak inkasuje kilka soczystych ciosów w szczękę, po których jest nieprzytomny i sędzia ringowy słusznie poddaje go.

W wadze średniej mistrzem zostaje Cyrkloff (Gryf), któremu przyznano zwycięstwo nad Bzykiem (Związek). Obydwaj przeciwnicy wykazali znajomość boksu. Pierwszą rundę wygrywa niezna-

cznie Cyrkloff. W drugiej silny jak tur Bzynek rzuca się na przeciwnika i obija go w niemiłosierny sposób. Niestety walczy nieczysto, za co otrzymuje w 3-cim starciu 2 napomnienia, które zadecydowały o jego przegranej.

W wadze półciężkiej nie było właściwie walki, ponieważ przeciwnik Fliszkowski (Gwardia) — Cholewicki (Spójnia) miał zbyt wielki respekt przed swoim renomowanym przeciwnikiem i już po 1-ym skrzyżowaniu rękawic poddał się.

Sędziowali: w ringu Jeruska, na punkty Derda, Blukis i Malik. Widzów ok. 600 osób.

WYNIKI SPOTKAŃ PÓŁFINAŁOWYCH ROZEGRANYCH W SOBOTĘ

I-sza waga piórkowa — Antkowiak (Ged.) wypunktował Czoskę (Samorz.).

II-ga piórkowa Serafin (Lechia) po ładnej i niezwykle zaciekłej walce wygrał na punkty z Foltrokiem (Gryf).

I-sza waga lekka — Zielńskiemu (Ged.) przyznano zwycięstwo nad Mazurkiem (Samorz.). Wynik krzywdzi mocno Mazurka, który walczył ładnie zwłaszcza w zwarcjach i miał zarówno w 2-giej jak i 3-ciej rundzie zdecydowaną przewagę.

II-ga waga lekka — Reimisch (Związek) uzyskuje walkower z

powodu niestawienia się Karpa (Lechia).

I-sza waga półśrednia — Zelka (Związek.) po nieładnej walce pokonał na punkty Sokołowskiego (Turmas), Sokołowski był lepszym pięściarzem i ustępował tylko przeciwnikowi siłą fizyczną.

II-ga waga półśrednia — Blok (Związek.) wygrał na punkty z Zielńskim (Ged.).

W I-szej wadze średniej — Bzynek (Związek.) po nieciekawej walce zwyciężył Porotą (Ged.) i wreszcie w II-giej w. średniej Cyrkloffowi (Gryf) przyznano zwycięstwo nad Murkiem (Samorz.). (Wyrz.)



W Ośrodku Kultury Fizycznej w Oliwie czwórka bokserzy polscy intensywnie przygotowują się do mistrzostw Europy w Oslo

Samochody prywatne i państwowe startować będą w dniu 26 bm. w Gdyni

Automobilklub Polski urządza dnia 26 maja w Gdyni wielką imprezę samochodową, do udziału w której dopuszczeni zostaną również kierowcy niezrzeszeni oraz kierowcy i użytkownicy samochodów państwowych.

Będzie to pierwsza próba i zarazem eliminacja do mistrzostw Polski. W skład próby wchodzi: jazda okólna 80 km. na regularność, próby sportowe i techniczne oraz przegląd wozu pozostającego pod opieką startującego kierowcy.

Zgłoszenia do zawodów przyjmuje codziennie sekretariat Automobil Klubu Polskiego, Sopot, ul. Granwaldzka 17 w godzinach od 10 — 14.

Sport samochodowy w Polsce, którego głównym patronem jest Automobilklub Pol-

ski, zaczyna obecnie zmieniać swe oblicze. Organizacja ta była dotychczas niedostępna dla szerszego ogółu. Obecnie we wszystkich Automobilklubach na terenie całego kraju przeprowadza się reorganizację, która ma na celu uspołecznienie i spopularyzowanie tej pięknej galei sportu. Zaniechano więc wszelkich imprez o charakterze czysto sportowym, w rodzaju „Międzynarodowego Raidu”, a zaplanowano imprezy szkoleniowe, otwarte dla wszystkich bez wyjątku kierowców samochodowych, zarówno sportowców jak i zawodowych, zrzeszo-

nych i niezrzeszonych. W praktyce oznacza to, że obecnie w zawodach, organizowanych przez A. P. może wziąć udział każdy obywatel, mający swój wóz. Pewnego rodzaju nowacją jest okólnik, wydany w dniu 7 maja r.b., przez Prezydium Rady Ministrów, który pozwala brać udział w imprezach, organizowanych przez A. P. także kierowcom samochodów państwowych. Wszyscy więc, którzy mają do dyspozycji samochody służbowe (urzędowe, instytucyjne, przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze) mają prawo uczestniczenia w zawodach.

Otwarcie sezonu żeglarskiego

W niedzielę, dnia 22 bm., w basenie jachtowym portu gdynskiego, odbyło się uroczyste podniesienie

bandery Jachtklubu Polski, oznajmujące o rozpoczęciu tegorocznego sezonu żeglarskiego.

Do licznie zebranych członków klubu oraz zaproszonych gości, woj. gdańskim inż. Zrątkiem, przewodniczącym W. R. N. Duda, Dzierżymem, na czele, przemówił komendant YKP dr. Gerwel, podkreślając konieczność szybkiego masowienia sportu żeglarskiego.

Po przemówieniu woj. Zrątki oraz złożeniu życzeń przez przedstawicieli partii politycznych i Związków Zawodowych, przybrano galeę flagową jachtu klubowego wyruszyły w pierwszy swój tegoroczny rejs.

W czasie przygotowań do wyjścia jachtów w morze, gimnazjalne koło modelarzy, pozostające pod patronatem YKP, prezentowało wykonane przez siebie modele pływające.

Tegoroczny sezon żeglarski zapowiada się bardzo ciekawie i przewiduje wiele międzyklubowych imprez — regat żeglarskich.

W skład flotylli YKP wchodzi 23 jednostki morskie, stacjonujące w Gdyni i 7 w Gdańsku.

bandery Jachtklubu Polski, oznajmujące o rozpoczęciu tegorocznego sezonu żeglarskiego. Do licznie zebranych członków klubu oraz zaproszonych gości, woj. gdańskim inż. Zrątkiem, przewodniczącym W. R. N. Duda, Dzierżymem, na czele, przemówił komendant YKP dr. Gerwel, podkreślając konieczność szybkiego masowienia sportu żeglarskiego. Po przemówieniu woj. Zrątki oraz złożeniu życzeń przez przedstawicieli partii politycznych i Związków Zawodowych, przybrano galeę flagową jachtu klubowego wyruszyły w pierwszy swój tegoroczny rejs.

W czasie przygotowań do wyjścia jachtów w morze, gimnazjalne koło modelarzy, pozostające pod patronatem YKP, prezentowało wykonane przez siebie modele pływające.

Tegoroczny sezon żeglarski zapowiada się bardzo ciekawie i przewiduje wiele międzyklubowych imprez — regat żeglarskich.

W skład flotylli YKP wchodzi 23 jednostki morskie, stacjonujące w Gdyni i 7 w Gdańsku.

Finaliści mistrzostw lekkoatletycznych

(Drużyny męskie)
Warszawa — „Ogniwo” (W-wa)
Kraków — „Cracovia”, Poznań — AZS (Poznań), Wrocław — AZS (Wrocław).

(Drużyny żeńskie)
„Włókniarz” (Łódź), „Olsza” (Kraków), „Pomorzanin” (Toruń), „Górnik” (Zabrze).

4 remisy na 6 spotkań w I Lidze Lechia dzielnie się spisała w Poznaniu

Rozgrywki ligowe mają to do siebie, że nigdy na sto procent nie można przewidzieć wyników. Któżby się spodziewał, że taka na przykład Lechia, która ostatnio tak słabo się spisała na meczu z AKS-em potrafi uratować punkt z groźnym ZZK i to na jego własnym boisku? Wynik uzyskany ostatnio przez beniaminka Ligi dowodzi, że drużyna ta przychodzi wreszcie do formy i nie ma zamiaru wcale opuszczać szeregów ekstraklasy.

Wczorajsza niedziela ligowa upłynęła pod znakiem remisów. Na 6 spotkań aż 4 zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym. Jedynie „Wisła”, która nie ma dotychczas żadnej porażki i utrzymuje się zdecydowanie na pierwszym miejscu oraz „Ruch”, wracający

powoli do swojej zeszłorocznej formy, zdołali pokonać swoich przeciwników.

Adamczyk bije rekord Polski w skoku w dal

POZNAŃ, PAP. W drużynowych półfinałowych mistrzostwach lekkoatletycznych, w których wzięli udział: AZS (Poznań), „Gwardia” (Bydgoszcz) i „Zryw” (Gdańsk), pewne zwycięstwo odniósł zespół poznańskiego AZS-u, który w ostatecznej punktacji zajął pierwsze miejsce, uzyskując 23948 pkt. przed „Gwardią” (Bydgoszcz) — 20530 pkt. i „Zrywem” (Gdańsk) — 20490 pkt. Drużyna poznańska uzyskała prowadzenie

od pierwszej konkurencji, przy czym poszczególni jej zawodnicy uzyskali dobre wyniki. M. in. Stawczyk i Rutkowski osiągnęli w biegu na 100 mtr. czas 10.8. Skalbanią przebiegł 110 mtr. przez płotki w czasie 16 sek., a w skoku wwyż przekroczył 1,80 mtr.

W ramach tych zawodów startujący poza konkursem Adamczyk („Kolejarz” Poznań), który zgłosił próbę pobicia rekordu Polski w skoku w dal, uzyskał doskonały wynik 7,44 mtr., lepszy o 6 cm. od dotychczasowego rekordu, należącego od r. 1934 do Nowaka.

Reprezentacja PZPN z Francji wygrywa z Dolnym Śląskiem 4:2 (2:0)

WROCLAW (PAP). Na stadionie olimpijskim we Wrocławiu rozegrany został w dniu dzisiejszym wobec 15 tys. widzów mecz piłkarski pomiędzy drużyną PZPN z Francji, a reprezentacją Dolnego Śląska, zakończony zwycięstwem gości w stosunku 4:2 (4:0).

Mecz stał na miernym poziomie, a osłabiona brakiem zawodników „Pafawagu” i „Polonii” świdnickiej Reprezentacja Dolnego Śląska była wyraźnie słabsza od Polaków z Francji. Gra toczyła się ze stałą przewagą drużyny gości. Bramki dla gości zdobyli: St-

czono dalsze gry w ramach turnieju o mistrzostwo Sopotu.

Wyniki gier:
W pierwszym półfinale gry pojedynczej panów Korneluk Stefan



Mistrzyni m. Sopotu w tenisie ob. Mikicka

pokonał Giedroycia 6:4, 6:3 w II-gim Faron Leszek odniósł sensacyjne zwycięstwo nad faworytem mistrzostw Mrokovskim, któ-

rego pokonał po niezwykle zażartej walce w stosunku 6:4, 2:6 i 7:5. Finał gry panów wygrał Korneluk Stefan bijąc Farona 6:4, 6:3.

W I-szym półfinale gry pojedynczej pan Blenska pokonała Jokełową 6:2, 6:3, w II-gim zaś Mikicka niespodziewanie wyeliminowała Niewiadomską 3:6, 6:1, 6:3.

Finał pan zakończył się drugą niespodzianką w postaci zwycięstwa Mikickiej nad Blenską 6:2, 6:4.

Mistrzem Sopot juniorów został Żynowski, który pokonał Sawankiewicza 6:0, 6:1, mistrzynią zaś juniorek Wilbikówna, która pokonała Pragłowską 7:5, 6:0.

ZZK (Poznań) - Lechia (Gdańsk) 1:1 (1:1)

POZNAŃ, PAP. Rozegrane w Poznaniu spotkanie o mistrzostwo I Ligi między ZZK „Kolejarz” a gdańską „Lechią” zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Bramki zdobyli: dla „Lechii” Skowroński, dla „Kolejarza” Białas. Sędziował Pryk z Krakowa. Widzów 5 tysięcy.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:
„Lechia”: Pokorski, Kusz, Lentz, Kokot I, Kamzela, Nierycho, Nowakowski, Kokot II, Gronowski, Skowroński i Kupcewicz.

„Kolejarz”: Gołębiewski, Sobko wiak, Wojciechowski I, Słoma, Tarka, Matuszak, Kołtuniak, Anioła, Czapek, Białas, Wojciechowski II.

Mecz odbył się w anormalnych warunkach, gdyż przez cały czas gry padał rzęsy deszcz. Mimo to mecz był ciekawy i przeprowadzony w żywym tempie. Obie drużyny grały nadzwyczaj ambitnie i ofiarnie przy czym „Lechia” zepchnięta przez dłuższe okresy w pierwszej połowie do defensywy

doskonale się broniła. W drugiej połowie „Lechia” z początku przeszła do ataku, pozwalając kolejarzom jedynie na nieliczne wypadki. Ostatnie 15 min. gdańszczanie bronili się rozpaczliwie, ściągając cały atak do ofensywy. Drużyna „Lechii” wyróżnić należy całe trio obronne oraz Gronowskiego i Kokota II w ataku. „Kolejarz” miał swoje najsilniejsze punkty w obronie i w pomocy za wyjątkiem Tarki, który grał bardzo nerwowo. Napad miejscowych był niedysponowany strzałow.

Wyniki I Ligi

WISŁA — LEGIA 4:0 (1:0)
POŁONIA (W) — AKS 4:4 (2:1)
ZZK — LECHIA 1:1 (1:1)
RUCH — GÓRNIK 3:1 (1:1)
EKS — CRACOVIA 2:2 (1:2)
POLONIA (B) — WARTA 2:2

Wyniki II Ligi

GRUPA POŁUDNIOWA
Naprzód — Bałdon 1:0 (0:0)
Chelmek — Gwardia (K) 2:3 (0:1)
Polonia (P) — Tarnovia 3:6 (1:2)
Skra — Polonia (Sw.) 4:2 (1:1)
Rymer — Pafawag 8:2 (5:1)

GRUPA PÓŁNOCNA

Bzura — Widzew 1:0 (0:0)
Ognisko — PTC
Lublinianka — Pomorzanin 2:2 (2:1)
Garbarnia — Radomiak 2:0 (0:0)
Ostrowia — Gwardia (Szcz.) 2:1 (1:1)

TABELA LIGOWA

	Ilość gier	pkt.	stos. bramek
Wisła	7	14:0	25:6
Z. Z. K.	7	10:4	25:13
Cracovia	7	10:4	19:13
Polonia W.	7	8:6	13:10
Warta	7	7:7	10:8
Ł. K. S.	7	7:7	16:22
Ruch	7	6:8	16:19
Górnik	7	5:9	11:13
A. K. S.	7	5:9	15:21
Lechia	7	5:9	11:19
Legia	7	4:10	10:20
Polonia B.	7	3:11	11:18